

Patrol Miejski

13.06.2013.

CHOSZCZNO Niewielu z nas wie o tym, że w akcji policjant może przywołać do pomocy każdego z nas. Właśnie na takiej zasadzie funkcjonują patrole miejskie, które od pewnego czasu widzimy na ulicach Choszczna. Do tej pory asystujący policjantowi chodził po cywilnemu, od wczoraj poznamy ich po granatowych koszulkach z herbem naszego miasta i napisem „Patrol miejski”. – Dla mnie to nowe doświadczenie, które może przydać się w moich planach związanych z pracą w policji – mówi NATALIA HUBERT.

Wczoraj w Komendzie Powiatowej Policji w Choszcznie odbyło się krótkie spotkanie, podczas którego burmistrz ROBERT ADAMCZYK i podinsp. IRENEUSZ WINNICKI wręczyli NATALII HUBERT i MICHAŁOWI MORMANOWI koszulki z napisem „Patrol miejski”.

O czym w ogóle piszemy? O dziesiętce młodych choszcznian (w tym trzy kobiety), kandydatów na ochroniarzy, którzy przez ubieganiem się o licencję odbywają trzymiesięczny staż w choszczeńskiej policji. Mówiąc krótko, pełnią służbę w wydziale prewencji i referatu ruchu drogowego i tak jak policjanci, pracują w systemie trzymianowym, także w soboty, niedziele i święta. W sumie jest ich dziesięciu, a całe przedsięwzięcie finansuje Europejski Fundusz Społeczny.

Przy okazji wręczania koszulek komendant I. Winnicki tłumaczył na jakich zasadach realizowane jest to przedsięwzięcie. – Każdy z nich asystuje podczas służby policjantowi z prewencji lub ruchu drogowego i w każdej chwili może być przywołany do udzielenia pomocy – szef choszczeńskich stróżów prawa wyjaśnił, że od takiej chwili osoba ta chroniona jest tymi samymi przepisami co policjant.

Wczoraj dwójka stażystów opowiedziała nam o tym, jak to się stało, że znaleźli się w tym projekcie. Okazuje się, że skorzystali z propozycji bezpłatnego szkolenia adresowanego do bezrobotnych w wieku do 24 lat. – W przyszłości zamierzam podjąć pracę w policji i ten staż da mi jakieś podstawowe wyobrażenie o tym, co mnie tam czeka – mówi MICHAŁ MORMAN.

Chwali sobie współpracę z policjantami i już na bazie własnych obserwacji i własnego doświadczenia stwierdza, że nasze miasto jest bardzo bezpiecznym miejscem na ziemi. Na pytanie o to, jak przyjęli ich choszcznianie odpowiadają, że na razie nijak. – Widząc cywila w samochodzie policyjnym, pewnie myślą, że to my jesteśmy zatrzymani – dodaje. Od wczoraj możemy ich rozpoznać po wspomnianych wyżej koszulkach.

Tadeusz Krawiec